

KURJER ZAGŁĘBIA

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Iwangrodzka Nr. 7.

Biskupi w Warszawie.

Onegdaj dnia 12 b. m. w pałacu arcybiskupim, pod przewodnictwem J. E. Arcybiskupa-Metropolity ks. dr. Aleksandra Kakowskiego, rozpoczęły się obrady Biskupów warszawskiej prowincji kościelnej

W obradach, oprócz wyżej wymienionego Księcia Kościoła, biorą udział: J. E. ks. Antoni Nowowiejski, Biskup płocki, J. E. ks. Marjan Ryz, Biskup sandomierski, J. E. ks. Stanisław Zdzitowiecki, Biskup kujawsko-kaliski oraz J. E. Administrator diecezji lubelskiej ks. kanonik Zenon Kwiek. Nieobecni: J. E. ks. Augustyn Łosiński, Biskup kielecki, i wprowadzony przez ustępujących Rosjan, ks. Karaś, Biskup sejneński.

Ich Ekscelencjom towarzyszą w charakterze doradców: Arcybiskupowi warszawskiemu — prałat dr. Zygmunt Chelmiński, Biskupowi płockiemu — prałat Adolf Szlązek, Biskupowi sandomierskiemu — ks. prof. dr. Władysław Chrzanowski, Biskupowi kujawsko-kalickiemu — prałat ks. Wojciech Owczarek, Administratorowi diecezji lubelskiej — jego brat kanonik ks. Ludwik Kwiek. Ze strony konsystorza archidiecezji warszawskiej obecny jest kanonik ks. dr. Czesław Sokołowski.

Obrady rozpoczęły się od modłów wstępnych, poczem zebrani wystosowali do Jego Świątobliwości, Papieża Benedykta XV, depeszę następującą:

„My, Biskupi prowincji warszawskiej, zebrani w dniu dzisiejszym na konferencji w sprawach kościelnych, wynikłych z powodu okoliczności wojennych, idąc za nieprzepartym popędem serc naszych, śpiewamy u stóp Twoich, Ojczyści Święty, złożyć wyrazy czci pełnego hołdu i gorącej miłości oraz niemilknącej wdzięczności za błogosławieństwo i zaletę, dane dziełu wszechkatołickiego miłosierdzia dla srodze dotkniętej wydarzeniami wojennymi Polski. Oparci zawsze i we wszystkim na niewzruszonej jedności z Tobą, Ojczyści Święty, błagamy o błogosławieństwo dla naszej pracy, podjętej celem dobra Kościoła“.

Obrady Biskupów potrwać kilka dni.

Falsze wrogów Kościoła.

W ostatnich dniach niema prawie numeru watykańskiego „Osservatore Romano“, żeby nie zawierał jakiegoś

zaprzeczenia wiadomości, rozsiewanych tendencyjnie z powoływaniem się na Ojca św.

W numerze z dnia 5 stycznia znajduje się zaprzeczenie, dotyczące pogłosek, że Ojciec św. chciałby chętnie objąć prezydium ewentualnego kongresu pokojowego, gdyby „czwórporozumienie“ okazało gotowość do pertraktacji.

„Wobec wszystkich tych pogłosek — pisze urzędowy organ Ojca św. —

byłoby zbyt cennym bawienie się w zaprzeczania dalsze i niepotrzebne polemiki. Stańmy się teraz wobec prawdziwej kampanii sekciarskiej, która od czasu do czasu bywa wszczynana przeciwko Kościołowi i Stolicy świętej, i przeciwko której nie pomogą ani zaprzeczenia, ani szczerść, ani otwartość w wypowiedzeniu całej, chociażby najgorszej prawdy. Wobec sprzyśżonego kłamstwa, można apelować tylko do ludzi wierzących i uczciwych“.

Z widowni wydarzeń.

Gallipoli i Saloniki.

Najważniejszym wypadkiem strategicznym ubiegłych kilku dni jest niewątpliwie ostateczne wycofanie się wojsk francuskich i angielskich z półwyspu Gallipoli i tem samem zaniechanie zamiaru sforsowania cieśniny Dardanelskiej. Wynik ten akcji trójporozumienia, prowadzonej z tak olbrzymimi ofiarami i stratami w ludziach i materiale wojennym, przewidywano zresztą od dość już dawna a mianowicie od chwili, gdy przywrócenie bezpośredniej komunikacji pomiędzy Turcją a centralnymi mocarstwami obaliło nadzieję w klęskę Turków w następstwie braku amunicji.

Wycofanie się wojsk francusko-angielskich z nad cieśniny Dardanelskiej mieć może i podług wszelkiego prawdopodobieństwa mieć będzie poważne bardzo następstwa polityczne. Znaczne bowiem siły tureckie, które walczyły dotychczas na półwyspie Gallipoli, będą teraz zużyte na innych placach boju: na Kaukazie, w Mezopotamii a przede wszystkim nad kanałem Sueskim. Z ostatnią tą możliwością zdaje się też już liczyć bardzo poważnie naczelne dowództwo angielskie. Dowodzi tego gorączkowe w ostatnich czasach wzmacnianie fortifikacji nad kanałem Sueskim i przewożenie nowych posiłków angielskich do Egiptu.

Pośrednio obronie tego kanału służy także akcja sprzymierzonych wojsk francusko-angielskich w Salonikach i okolicy. Na razie, co prawda, akcja ta ogranicza się na przygotowywaniu energicznej obrony, na pospiesznym wzmacnianiu pozycji w okolicy tego miasta. Ale i wojska niemieckie i bułgarskie wstrzymują się w dalszym ciągu od obszerniejszych kroków zaczepnych i jedynie eskadry lotników niemiec-

kich bombardują kiedy niekiedy obozy nieprzyjacielskie.

Na Wschodzie.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW.). Z głównej kwatery donoszą d. 13 stycznia. „Skuteczne walki patroli niemieckich i komend wywiadowczych na różnych punktach frontu. Pod Nowosiolkami (pomiędzy Olszańką a Berezyną) wyparliśmy Rosjan z wysuniętego rowu“.

Komunikat austriacki.

WIEN. (BTW.). Urzędowo donoszą dnia 12 stycznia: „Pole bitwy na pograniczu besarabskim przedstawiało także wczoraj znów obraz walk zaciętych. Krótce po południu rozpoczął nie-

przyjaciel nasze stanowiska zasypywać pociskami artylerji. W trzy godziny później rozpoczął się pierwszy atak piechoty. Pięć razy z rzędu, a wieczorem po raz szósty usiłowały głębokie kolumny nieprzyjacielskie wtargnąć w nasze linie. Zawsze nadaremnie. Odwrót nieprzyjaciela stał się chwilami ucieczką bezładną. Straty jego są wielkie. Przed odcięciem bataljonowym leży 800 zabitych Rosjan. Północnomorawski pułk piechoty nr. 39, pułki honwedzkie nr. 30 i 307 odznaczyły się szczególnie.“

Na innych miejscach na północnym wschodzie miejscami utarczki“.

Znów na froncie.

CARSKIE SIOŁO. (BTW.). Cesarz Mikołaj II znów wyjechał na plac boju.

Na Zachodzie.

Komunikat niemiecki.

BERLIN (BTW.). Z głównej kwatery donoszą dnia 13 stycznia:

„Na północny wschód od Armentières odparliśmy atak silniejszego oddziału angielskiego.“

W porannych godzinach Francuzi dzisiaj ponowili w Szampanii atak na północny wschód od Le Mesnil. Zostali z łatwością odparci. Również rozbiła się próba ataku na część wziętych przez nas 9 stycznia rowów pod zagrodą Maisons de Champagne.

Porucznicy Boelke i Immelmann zestrzelili na północny wschód od Tourcoing i pod Bapaume po jednym samolocie angielskim. Nieustraszonych oficerów odznaczył cesarz w uznaniu nadzwyczajnych zasług orderem Pour le Mérite. Trzeci samolot angielski zestrzelony został w walce pod Rou-



Ofensywa rosyjska w Galicji wschodniej.



Hrabia Salis-Seewis, general-gubernator terytorjum serbskiego, okupowanego przez Austro-Węgry.

baix, czwarty ogniem naszym pod Ligny (na południowy zachód od Lille). Z ośmiu oficerów angielskich 6 jest zabitych, dwóch odniosło rany.

Przymus wojskowy w Anglii.

LONDYN (BTW.). Ustawa o przymusowej służbie wojskowej przyjęta została w drugim czytaniu 431 głosami przeciw 39. Przedstawiciele partii robotniczej Henderson, Rice, Roberts cofnęli swoje dymisje.

Na Południu.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW.). Z głównej kwatery donoszą dnia 13 stycznia:

„Położenie jest niezmienione“.

Komunikaty austriackie.

WIEN (BTW.). Urzędowo donoszą dnia 12 stycznia:

„Położenie jest bez zmiany.“

W odcinkach Riva, Flitsch i Tolmeia, jako też pod przyczółkiem goryckim była na niektórych miejscach działalność artylerji żywszą.

W Gorycji rzucali nasi lotnicy na obóz włoski bomby.

WIEN. (BTW.). Urzędowo donoszą dnia 12 stycznia:

„Nasza ofensywa przeciw Czarnogórcom rozwija się dalej.“

Jedna z kolumn zdobyła wśród walk góry na zachód i północny zachód od Budna, druga górę Babjek, wysoką 1560 metrów na południowy zachód od Cetynii. Idące naprzód poprzec Łowczen c. k. wojska odpędziły nieprzyjaciela poza Nieguszę. W naszym posiadaniu znajdują się także góry, wznoszące się na wschód od Orahovacu po drugiej stronie granicy.

Wojska wysłane przeciw Grahovu zajęły po 70-godzinnych walkach szczyty skaliste na południowy wschód od tej miejscowości.

Liczba dział czarnogórskich zdobytych na granicy południowo-zachodniej Czarnogórcza podana wczoraj dochodzi do 42.

W kacie północno-wschodnim Czarnogórcza zdobyto także wzgórze na południe od Berane. Oddziały austriacko-węgierskie wypędzili razem z Albańczykami resztki wojsk serbskich z Dugacu na zachód od Ipeku.

Zajęcie wyspy Korfu.

ATENY (BTW.). W nocy wręczonej przez posłów koalicji rządowi greckiemu, znajdują się następujące wywody: „Rządy koalicji uważają sobie za obowiązek humanitarny część armii serbskiej umieścić niedaleko wybrzeża albańskiego, aby uchronić go od zniszczenia. Rządy

koalicji uznają, że wyspa Korfu odpowiada wymaganym warunkom. Grecja nie powinna sprzeciwić się krótkiemu pobytowi Serbów, swych sprzymierzeńców, na tej wyspie“.

Otwarcie sejmiku pruskiego.

Wczoraj w czwartek o godzinie 12-ej w południe, w białej sali zamku królewskiego w Berlinie, odbyło się uroczyste otwarcie sejmiku pruskiego. Na sali obecni byli między innymi: general-gubernator warszawski von Beseler, general-gubernator Belgji von Bissing, były poseł niemiecki w Rzymie książę Bülów oraz wszyscy ministrowie.

Sejmek otworzył prezes ministrów Bethmann-Hollweg odczytaniem mowy tronowej, która w głównych zarysach przedstawiała program prac w rozpoczynającym się okresie prawodawczym. Mowę, kilkakrotnie przerywaną oklaskami posłów, premier zakończył następującymi słowy:

„Wśród burz państwo pruskie wyrosło wielkie, w burzy dzisiaj stoi także niewzruszenie. Co niechęć nazywa przymusem, jest wolnością, zbudowaną na porządku. Wzmacniający Prusy z ich królem, wzmacniony został, o ile to było możliwe jeszcze bardziej. Niech Bóg chroni Prusy także w przyszłości i zachowa je, jako silną podporę Rzeszy. Na tem polegamy i do dobrego końca naszą walkę słuszną doprowadzimy. Na rozkaz Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości obwieszczam, że sejm monarchii otwarty“.

Między pracami sejmiku z natury rzeczy pierwsze miejsce zajmują kwestje bezpośrednio lub pośrednio związane z wojną. Chociaż bowiem główny ciężar spraw spoczywa na Rzeszy, to jednak następstwa wojny coraz dotkliwiej odczuwać się dają również w poszczególnych państwach związkowych. Ujawnia się to przede wszystkim w budżecie. Więc też pokrycie niedoboru za pomocą odpowiedniego podwyższenia podatków stanowić będzie punkt ciężkości nowej sesji sejmowej.

W parlamencie niemieckim.

Parlament zajmuje się narażenie tylko dwiema kwestjami, pierwszorzędnej wagi: sprawą żywnościową i sprawą stanu oblężenia oraz cenzury prasowej. Główna część obrad toczyła się, względnie toczy się jeszcze w komisji budżetowej. W dziedzinie gospodarczo-żywnościowej złożył w imieniu komisji sprawozdanie na wczorajszym posiedzeniu plenarnym poseł Westarp. Wobec bardzo szerokiego traktowania wszystkich wchodzących tu w rachubę zagadnień w komisji, dyskusja w plenum nie budziła zbyt wielkiego zainteresowania.

W sprawach cenzury odezwali się bardzo ostre zarzuty i skargi w komisji budżetowej i to właściwie ze strony przedstawicieli wszystkich stronnictw.

W dalszej dopiero przyszłości będzie się musiał zająć parlament sprawą podatków. Przepuszczalny deficyt budżetu na rok 1916/1917 wynosi około 500 milionów marek, tyle będzie musiał parlament uchwalić nowych podatków — niezależnie od przyszłych ciężarów powojennych.

Jak słyhać, parlament niemiecki zużyje jeszcze dni kilka na omawianie sprawy wyżywienia ludności, oraz stosowania cenzury. Przepuszczają, że obrady potrwać do połowy przysz-

go tygodnia, poczem Parlament odroczony będzie do 14 marca.

Ograniczenia wyznaniowe w Rosji.

„Birtzewija Wiedomosti“ donoszą: Posłowie do Rady Państwa Meyszto-wicz, Skirmuntt i Łopaciński przesyłali posłom do Rady Państwa i Dumy memoriał o ograniczeniach Polaków, przeważnie w sprawach wyznaniowych. Memoriał między innymi omawia przepis, wymagający, aby katolicy komunikowali się z Kurją rzymską nie inaczej, jak przez ministerjum spraw wewnętrznych. Przepis ten, zdaniem autorów memoriału, prowadzi do zakazu komunikowania się z Kurją rzymską, nawet w takich sprawach, jak prośba o dyspensę.

Memoriał przytacza przykłady, kiedy encyklika papieska bywała przez ministra spraw wewnętrznych uznawana za niedopuszczalną w Rosji. A przecież — podkreślają autorowie memoriału — encykliki i dekrety papieskie pisane są dla Katolików całego świata i zakaz ogłaszania ich w Rosji stawia w trudnej sytuacji katolików, poddanych rosyjskich.

Memoriał wskazuje w dalszym ciągu, że prawo karania duchowieństwa katolickiego bywa bardzo szeroko rozumiane przez władze administracyjne i pod kategorię szkodliwej działalności podciągane są takie czynności jak odprawianie Mszy św. w kaplicach domowych albo tak zwane „tajne nauczanie religji“, za co księża karani bywają więzieniem.

Dużem ograniczeniem dla katolików są też przepisy o organizacji klasztorów. Z 200 klasztorów w kraju Zachodnim w roku 1830, pozostało zaledwie 9.

Z prasy.

Związek miast polskich.

„Kurjer Warszawski“ zabiera głos w sprawie fatalnego stanu miast w Królestwie, a w szczególności Warszawy. Między innymi zaś wyraża taki pogląd:

„Nie należy zapominać, że po blisko stuletnich rządach biurokracji rosyjskiej, nie zostało w miastach naszych nic, prócz wilczych dołów w brukach i ksiąg meldunkowych.“

Wszystko od samych fundamentów budować nam wypadnie, gdyż inaczej miasta nasze smutny będą przedstawiały widok na tle Europy środkowej. Cały szereg inwestycji miejskich przedsięwzięć zajdzie potrzeba w dziedzinie wodociągów, kanalizacji, gmachów szkolnych, szpitali, komunikacji, urządzeń sanitarnych, gmachów publicznych i t. d. Ztąd prosty wniosek, że winniśmy dążyć z tego względu i z wielu innych, gdy czas na to przyjdzie, do założenia związku miast polskich.

Związek ten dopiero w dalszej przyszłości powstać może i program jego musi być oczywiście przedmiotem specjalnej obszernej pracy“.

Żydzi w Królestwie.

Zdaniem „Kurjera Polskiego“ niejednolitość narodowa Królestwa wynika cyfrowo tylko z tego powodu, że ludność żydowska stanowi około 14 proc. ogółu mieszkańców. W dalszym zaś ciągu tak powiada:

„Ale ludność żydowska wogóle nigdzie w Europie nie jest uważana za czynnik zmieniający rdzenny etnograficzny charakter kraju. Ani

Niemcy, ani Rosja, ani nawet Węgry nie mogą zmienić swego oblicza narodowego z tego jedynie powodu, że w nich mieszka mniejszy lub większy procent żydów, gdyż żydzi są tylko mieszczanami a nie rolnikami, i kwestja żydowska jest kwestją socjalną, a nie etnograficzną.“

Procent żydów u nas zwiększył się sztucznie wskutek polityki rosyjskiej.

Wogóle można się spodziewać, że gdy ustaną sztuczne warunki, wytwarzające znaczne skupienie żydów w Królestwie, wtedy osiągną oni większą swobodę ruchu na świecie, zwłaszcza po zniesieniu strefy osiadłości żydowskiej w Rosji. Gdy u nas kwestja proletariatu żydowskiego zostanie szczęśliwie rozwiązana, wtedy oczywiście nastąpi u nas spadek procentowy żydów, jak w Poznańskim, gdzie ich liczba zmniejszyła się z 7 do 1 i pół proc. pod wpływem ogólnej oświaty i swobody ruchu“.

Z dnia na dzień.

Dn. 14/1.

Z Sosnowca.

— Z żałobnej karty. Dochodzi nas smutna wiadomość, że wczoraj zmarł w Dąbrowie, przeżywszy lat 62 ks. Dominik Roch Milbert, były proboszcz sosnowiecki, ostatnio proboszcz par. Sławków. Ekspozycja zwłok z ul. Targowej Nr. 8 do kościoła nastąpi w niedzielę; pogrzeb w poniedziałek.

— Poświęcenie piekarni. Wczoraj o godzinie 3 po południu ks. kanonik St. Masurkiewicz, proboszcz parafji na Pogoni, dokonał poświęcenia nowo-otworzonej piekarni Komitetu żywnościowego m. Sosnowca przy ulicy Wielkiej Nr. 6.

— Podziękowanie. Otrzymałmy z prośbą o umieszczenie, co następuje: „Zarząd Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Sosnowcu składa niniejszem podziękowanie Sz. Dyrekcji Banku Handlowego za ofiarowanie 3 pieców, p. F. Wieczorkowi za 3 tury, cegły, pp. Turbińskiemu i Ramusowi za wypożyczenie krzesel, orkiestrze Straży ogniowej oraz Szanownej publiczności za łaskawe poparcie przedstawień „Betleem Polskie“.

— Regulamin podatkowy. W dzisiejszym numerze „Kurjera Zagłębia“ zamieszczamy regulamin, dotyczący nałożenia podatku wywozowego i wwozowego na towary, jak również podatku od węgla. Jak się dowiadujemy, przez wprowadzenie tego podatku nie należy obawiać się zbytniego podwyższenia cen no artykuły spożywcze.

— Sekcja chlebowa komitetu żywnościowego donosi, że cena 4-funtowego bochenka chleba zniżoną została do 36 kop. lub 52 fen. Na Pogoni przy ul. Grochowej Nr. 18 został otwarty dla sprzedaży chleba nowy sklep, który będzie czynny od 8-ej do 11-ej rano i od 2-ej do 5-ej i pół po południu; jednocześnie został skasowany sklep przy ulicy Milej w domu p. Kiepur. Sklep z ul. Wodnej Nr. 10 został przeniesiony na ulicę Wielką Nr. 6 i będzie otwarty jak dotychczas od 2-ej do 5 i pół po południu. Sklep chlebowy Nr. 11, przy ul. Starososnowieckiej Nr. 46 będzie otwarty od 8 ej do 11-ej rano i od 2-ej do 5-ej i pół po południu.

— Węgiel. Komitet żywnościowy m. Sosnowca podaje do wiadomości, że w składzie przy ul. Mikołajewskiej (róg Teatralnej) nabywać można węgiel kamienny w wyborowym gatunku w ilościach nieograniczonych, bez okazywania kart legitymacyjnych. Przy nabywaniu większych ilości węgla może być dostarczany do domów.

— Mąka kartoflana. W sklepach Komitetu jest do sprzedania mąka kartoflana, którą można nabywać w dowolnych ilościach.

